



Architectus

2005

Nr 1-2(17-18)

Ewa Cisek

Mieszkaniowe struktury przestrzenne i społeczne w norweskich założeniach gniazdowych

Słynny norweski podróżnik Thor Heyerdahl podczas ekspedycji Kon-Tiki zrekonstruował najbardziej prymitywną tratwę morską, by zbadać dokąd zanoszą ją z Peru wiatry i prądy Pacyfiku i był zdumiony odkrywając, że jego zamierzenie ukoronowała sama natura, współpracując z jego „nawą”. Rozwijając tę myśl dojdziemy do wniosku, że o wiele bardziej inteligentny sposób podróżowania morzem stanowi żeglowanie niż wiosłowanie, że lepiej wykorzystywać przyplawy, prąd rzek i słońce niż skamieniałe paliwo i energię rozszczepienia atomu.

Alan Watts, *Tao Strumienia* [8, s. 46]

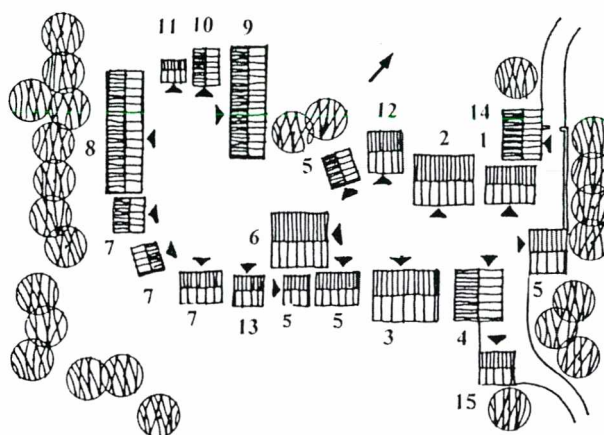
Przypatrując się bliżej norweskiej architekturze można zauważyć, że wszystkie działania związane ze sposobem kształtowania przestrzeni mieszkaniowej wypływają z biegu struktury naturalnych zjawisk, będąc wyrazem widzenia ludzkiego życia jako nieodłącznej części powszechnego i naturalnego procesu, zgodnego z istotą ogólnie pojętej Natury. Siedlisko ludzkie stanowi dynamiczny proces połączonego pola, na które składają się: *genius loci*, architektoniczna forma oraz struktura społeczna zamieszkującej ją społeczności. Najlepszym przykładem tego typu zależności są zespoły gniazdowe wspólnot rodzinnych i sąsiedzkich, godzące w sposób harmonijny aspekt małej populacji z kontekstem miejsca.

Założenia grupowe występują głównie we wschodniej Norwegii i sporadycznie w centralnej części kraju. Forma gniazdowa pojawia się zwykle tam, gdzie przyroda nie oferuje zbyt wyrazistych miejsc. Układ grupowy jednostek mieszkaniowych jest próbą kosmizacji istniejącego otoczenia – porządkuje przestrzeń, „stwarza” i podkreśla miejsce. Wydzielając bezpieczną przestrzeń pełni on rolę „ogrodzenia”, stanowiącego bezpośredni wyraz potrzeby funkcji i społecznego „bycia razem”. Niewielka gęstość zaludnienia – średnio ok. 13 osób/km² – sprawia, że substytutem wsi stała się zabudowa farmerska.

We wschodniej Norwegii farmy mają charakter głównie hodowlany lub agroturystyczny. Większość terenów w tej części kraju to bezkresne, otwarte przestrzenie porośnięte świerkowo-brzozowymi lasami i rozległe płaskowyże z błękitnymi lustrami jezior. Występują tu założenia gniazdowe, zamieszkałe przez wielopokoleniowe wspólnoty rodzinne, tworzące niepowtarzalne, rozbudowane układy przestrzenne, oparte na układzie jednego lub dwóch placów.

Integralną częścią farm hodowlanych są pasterskie szalasy, z osobno stojącą sauną, zlokalizowane na płaskowyżach Pallestowa i Hardangervidda. Krajobraz fieldów to porośnięte tundrową roślinnością tereny usiane malowanymi na szaro lub czerwono chatami, otoczonymi zwykle stadami kóz lub owiec (ryc. 6). Wiele z nich wykupują obecnie mieszkańcy miast z przeznaczeniem na domki letniskowe – tzw. *hyty* (ryc. 7). Malownicze fieldowe płaskowyże, z budowanymi z drewna i kamienia domostwami, rozciągają się na wysokości ponad 800 m ponad poziomem wielkich dolin, gdzie położone są właściwe gospodarstwa farmerskie.

Rozwijająca się turystyka wpływa na wizerunek i sposób funkcjonowania założeń farmerskich. Większość z nich, zwłaszcza w regionach najchętniej odwie-



Ryc. 1. Gospodarstwo farmerskie o układzie gniazdowym, dwudzięcińcowym, Bjørnstad, XVIII w., De Sandvigske Samlinger w Maihaugen. Brama wejściowa do zespołu, fragment zabudowy – dom sezonowy, zimowy z kurną chatą i plan całego założenia: 1 – dom, kurna chata, 2 – dom sezonowy, użytkowany zimą, 3 – dom sezonowy, użytkowany latem, 4 – spichlerz, *loft*, 5 – warsztat ze zlokalizowaną na piętrze rezerwą mieszkaniową, 6 – stodoła, 7 – magazyn, schowek, 8 – stajnia, 9 – obora, 10 – owczarnia, 11 – chlew, 12 – kurnik, 13 – warsztat, 14 – kuźnia, 15 – sauna

Fig. 1. A farm in the double courtyard, round village arrangement, Bjørnstadt, 18th c., De Sandvigske Samlinger in Maihaugen. Entrance gate into the complex, a fragment of the grounds – seasonal house, winter abode with a chimneyless cabin and plan of the grounds: 1 – house, chimneyless cabin, 2 – house used in winter, 3 – house used in summer, 4 – granary, *loft*, 5 – workshop with an extra living accommodation in the upper storey, 6 – barn, 7 – store-room, cubby, 8 – stable, 9 – cow-shed, 10 – sheep-fold, 11 – pigsty, 12 – hen-cote, 13 – workshop, 14 – smithy, 15 – sauna

dzanych przez turystów, przebudowano na kompleksy hotelowe lub powstały przy nich kempingi.

Do najbardziej znanych gospodarstw agroturystycznych należy XI-wieczna farma Elveseter, położona u stóp masywu Jotunheimen. Farmę Aasletten w Oyer (k. Lillehammer), w dolinie rzeki Logen zaadaptowano na pensjonat, bezpośrednio przy niej wzniesiono natomiast domki kempingowe (ryc. 4, 5).

W części centralnej kraju znajdują się tereny rolnicze. Wznoszone tu gospodarstwa są niewielkie. Ostro

klimat, skalista rzeźba terenu i słabe ziemie nie sprzyjają rolnictwu, które dotowane jest przez państwo. Uprawy zajmują tylko 3% łącznej powierzchni terytorium. Równinna kraina Jaeren w Rogaland oraz okrug Hordaland, nazywany ogrodem Norwegii, obfitują w liczne sady: czereśni, jabłoni, wiśni i moreli. Wokół Linge rozciągają się plantacje truskawek. W malowniczej szerokiej dolinie rzeki Otta są rozrzucone małe, gniazdowe gospodarstwa jednorodzinne, które z wstęgami pól i sadów tworzą barwne skupiska zabudowy na tle surowych gór.

Wielopokoleniowe wspólnoty rodzinne

Zespoły mieszkaniowe zamieszkałe przez klany rodzinne są w czasach obecnych czymś niezwykle rzadkim. Tego typu forma egzystencji występuje wśród niektórych plemion Afryki, Australii, Azji i Ameryki Południowej. Jest ona charakterystyczna dla nomadów i społeczności charakteryzujących się silnymi więzami klanowymi. Norwegia jest krajem, w którym ten sposób zamieszkiwania był

rozpowszechniony już w przeszłości, stanowiąc przykład na wzajemną odpowiedniość struktur architektonicznych i społecznych. Taki sposób życia, który umożliwiał funkcjonowanie małej grupy mieszkańców w pełnej lub częściowej izolacji od reszty populacji, funkcjonuje do dziś. Nie bez znaczenia są warunki geograficzne i przyrodnicze sprzyjające rozproszonemu osadnictwu.



2



3



4



5



6



7

Ryciny: 2. Gospodarstwo Bjørnstad – dziedziniec wewnętrzny, XVIII w., De Sandvigske Samlinger w Maihaugen, 3. Spichlerz – loft, gospodarstwo gniazdowe Skjaktunet, De Sandvigske Samlinger w Maihaugen, 4. Gospodarstwo Aasletten w Oyer, część mieszkaniowa, zaadaptowana na pensjonat, 5. Gospodarstwo Aasletten w Oyer, część gospodarcza ze spichlerzem bezpośrednio połączona z kempingiem, 6. Płaskowyż fieldowy Pallestowa z szałasami pasterskimi, 7. Szałas pasterski z sauną zaadaptowany na domek letniskowy, płaskowyż Pallestowa

Figures: 2. Bjørnstad farm – inner courtyard, 18th c., De Sandvigske Samlinger in Mainhaugen, 3. Granary – loft, Skjaktunet round farm, De Sandvigske Samlinger in Maihaugen, 4. Aasletten farm in Oyer, living accommodations adapted into a boarding house, 5. Aasletten farm in Oyer, the farm part with a granary directly connected with the camping site, 6. Pallestov plateau with shepherd shelters, 7. Shepherd shelter with a sauna adapted into a summer house, Pallestov plateau

Podziwiając pejzaże wschodniej Norwegii można założyć, że zabudowa mieszkaniowa występuje tu w formie barwnych skupisk lub gniazd, dzięki temu możliwe jest zachowanie ciągłości krajobrazu. Najwięcej tego typu farm występuje na północ od Oslo, w Gudbrandsdalen – rozległej dolinie otoczonej potężnymi górami. Na gospodarstwa – o układzie jedno- lub dwudzielnym – składa się nawet po kilkanaście zabudowań. Podobne istnieją również w okręgu Telemark. Większość tego typu farm w regionie wschodnich dolin mogła liczyć sto lat temu nawet do 30 budynków [7]. Tradycyjne, rozbudowane założenia przestrzenne o układzie grupowym można obejrzyć w licznych skansenach rozsianych po całej Norwegii, m.in. w Lillehammer, na półwyspie Bydgoy w Oslo, w Bergen i Kaupanger.

Najciekawszy skansen – De Sandvigske Samlinger został założony w 1894 r. na wzgórzu Maihaugen, w Lillehammer. Jego twórcą był Andreas Sandvig. Jego silna determinacja, związana z gromadzeniem skarbów kultury, wynikała z masowego zjawiska wykupywania i wywożenia z kraju norweskich zabytków przez bogatych Szwedów. Powstało w ten sposób muzeum, które skupia ponad setkę zabytkowych, drewnianych budowli wraz z pełnym wyposażeniem wewnątrz. Są wśród nich także stare, gniazdowe gospodarstwa farmerskie, mające niejednokrotnie kilkusetletnią historię.

XVIII-wieczna farma Bjørnstad, z zaakcentowanym drewnianą bramą wejściem, jest przykładem założenia o prosumpcyjnym charakterze – całkowicie niezależnym i samowystarczalnym. Gospodarstwo ma układ dwudzielnym (ryc. 1, 2). Wokół pierwszego placu skupione są trzy domy – dwa sezonowe (zimowy i letni) oraz tzw. kurna chata z centralnie zlokalizowanym paleniskiem. W tej części założenia wzniesiono również: spichlerz – tradycyjny *loft*, pracownię – warsztaty z rezerwą mieszkaniową na piętrze, stajnię, kuźnię i kurnik. Wokół drugiego dziedzińca znajdują się wyłącznie pomieszczenia gospodarcze: stodoła (z przestrzenią do młócenia zboża), magazyny, schowki, obora, owczarnia i chlew. W bliskim sąsiedztwie zespołu była zlokalizowana wolno stojąca sauna.

Dom użytkowany zimą odznaczał się masywnością formy i często był pozbawiony okien. Ciężka, wieńcowa konstrukcja nadawała budowli rzeźbiarską, plastyczną jakość. Domostwo letnie, z zabudowaną ażurową ścianą galerią, charakteryzowało się lekkością. Było ono bardziej otwarte na świat, przestronne i jasne. Wszystkie zabudowania pokryto dachem z cienkiego łupka, na którym dla izolacji położono darń. Dachy najeżone prześwietloną słońcem trawą, kłosami żyta i polnymi kwiatami stanowią ważny element narodowego stylu w tradycyjnym, norweskim budownictwie.

We współczesnie istniejących założeniach farmerskich działkę siedliskową zamieszkuje jedna rodzina, często wielopokoleniowa. Rozbudowa zespołu wiąże się z rozwojem małej społeczności. Każdy jej członek po osiągnięciu dojrzałości wznosi własny dom w obrębie istniejącej już grupy zabudowań. W ten sposób każde założenie otrzymuje z czasem niepowtarzalną, indywidualną formę, wielkość i charakter. Podobnie jak zamieszkująca je rodzina:

różnicuje się, pączkuje, rozrasta i obumiera. Nie jest stałą formą, ale kształtem dynamicznym, stanowiącym każdorazowo inną kombinację „chaosu” i „porządku”. Domy stawiane są blisko siebie w różnych konfiguracjach, dlatego dziedzińce wewnętrzne otrzymują często nieregularną, swobodną formę. Cecha ta odróżnia je od założeń farmerskich w sąsiedniej Szwecji, odznaczających się zwartą zabudową i regularnym, zwykle prostokątnym placem. W sposobie kształtowania tego typu zespołów dominuje postawa romantyczna, która przejawia się zbliżaniem się do natury z empatią – wczuwaniem się w nią i dostrzeganiem w niej *sacrum*. Ostry klimat, dzikość krajobrazów i przyrody oraz częste zmiany pogody są przez Norwegów darzone głębokim respektem. W kraju, w którym natura ma wymiar sakralny, w sposób naturalny jest kształtowane *sacrum wewnętrzne*, stanowiące integralną część przestrzeni egzystencjalnej człowieka.

Doświadczenie *sacrum* Rudolf Otto określa mianem *numina* (od łac. *numen* – bóstwo), ponieważ wywodzi się ono z objawienia pewnego aspektu boskiej mocy. To, co określić można jako numinotyczne – znajduje się poza wszystkim. Człowiek w zetknięciu z tą rzeczywistością „innego rodzaju” doznaje uczucia komplementarności, czuje się częścią większej całości. Towarzyszy temu uczucie pełnej harmonii. G. Bandman dostrzega obecność pierwiastka numiny w kosmizacji otoczenia – tworzeniu stabilnego systemu miejsc, dającego więcej wolności niż tzw. świat ruchomy: *Pierwszą architektoniczną istotną ingerencją człowieka w jego otoczenie – zdominowane przez magiczne siły – było określenie i ogrodzenie strefy, temenosu. Przez ten właśnie akt strefa zyskała szczególny związek z tymi siłami. Tutaj powinny one zamieszkiwać lub trzymać się poza nią. Ta strefa ustaliła emocjonalnie niepewną granicę między ego a światem zewnętrznym* [4].

Dla Norwegów Natura jest tożsama ze świątynią. Bryła Katedry Morza Arktycznego w Tromsø, ze szklaną mozaiką Victora Sparre we wnętrzu, jest architektoniczną interpretacją góry lodowej. Dzień 17 maja – święto niepodległości Norwegii – jest świętowany na Hardangerjokulen (1800 m n.p.m.). Ponad trzy tysiące ludzi wędruje na nartach na lodowiec, aby wziąć udział w nabożeństwie pod gołym niebem.

Przestrzenną manifestacją *sacrum* (według Mircei Eliade) są hierofanie (z grek. *hieros* – święte i *phainomai* – pokazywać się). Należą do nich kamienie i drzewa, integralne części składowe naszego *naturalnego, świeckiego świata*.

*

Norwegowie są nazywani *ludźmi drzew*. Analogia pomiędzy człowiekiem a drzewem nie oznacza, że norweskimi formami architektonicznymi wyglądają jak ludzkie korpusy lub drzewa. Chodzi tu raczej o pewną interpretację rodzimego otoczenia – miejsca. Elementy składowe zespołów mieszkaniowych są odczytywane w przestrzeni poprzez sposób w jaki stoją, wznoszą się i rozpościerają. Najlepszym tego przykładem jest tradycyjny norweski spichlerz – *loft*.

Był on budowany w tradycyjnej, drewnianej konstrukcji wieńcowej – *laft*, charakteryzującej się masywnością,



8



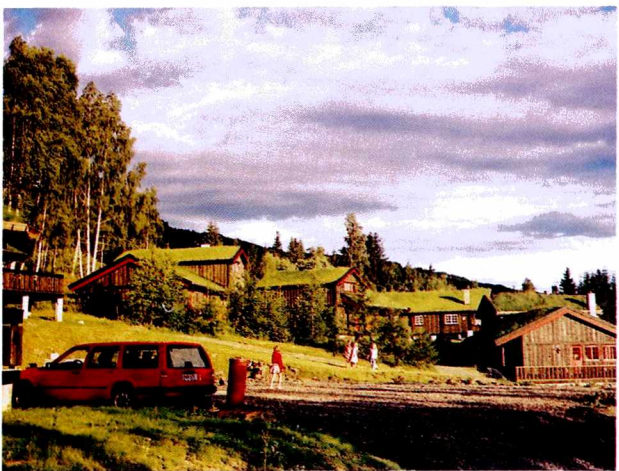
9



10



11



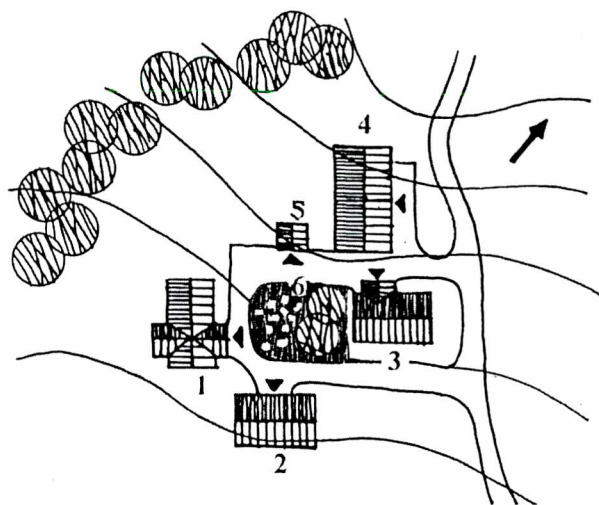
12



13

Ryciny: 8. Gospodarstwo gniazdowe w dolinie rzeki Logen, Wschodnia Norwegia, 9. Gospodarstwo nad jeziorem Strynsvatnet, Zachodnia Norwegia, 10. Działka wewnętrzna założenia farmerskiego, Strynsvatnet, 11. Chata noclegowa, Strynsvatnet, 12. Zespół mieszkaniowy o układzie gniazdowym w Oyer, 13. Zabudowa mieszkaniowa w Strynie

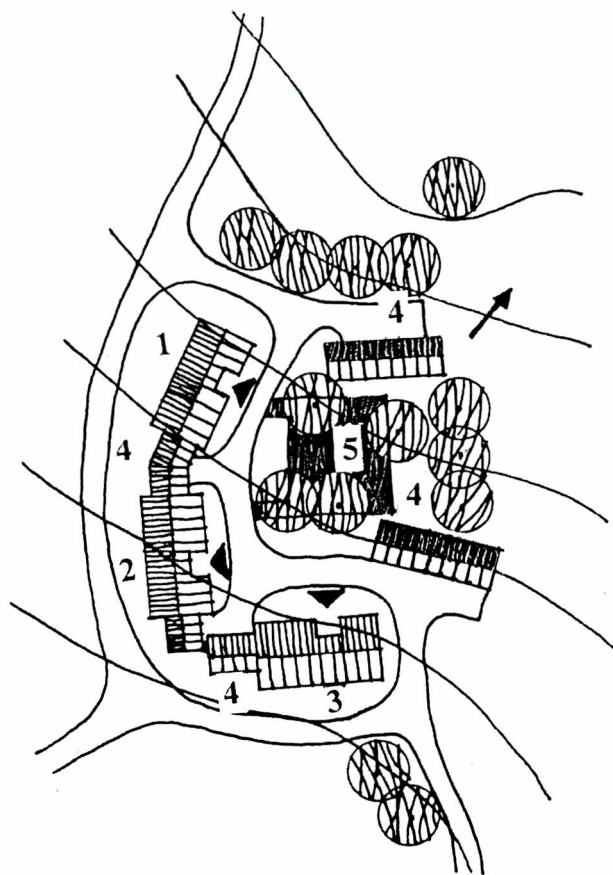
Figures: 8. Round farm in the valley of Logen river, East Norway, 9. Farm by Strynsvatnet lake, West Norway, 10. Inner farm courtyard, Strynsvatnet, 11. Night accommodation hut, Strynsvatnet, 12. Living complex in the nest-like arrangement in Oyer, 13. Dwelling accommodations in Stryn



Ryc. 14. Gospodarstwo agroturystyczne zamieszkałe przez wspólnotę rodzinną nad jeziorem Strynsvatnet. Widok dziedzińca wewnętrznego oraz plan założenia: 1, 2, 3 – jednostki mieszkaniowe, 4 – pomieszczenia gospodarcze, 5 – chata noclegowa, 6 – kompozycja kamienna

Fig. 14. Agricultural-tourism farm inhabited by a family-community, by the Strynsvatnet lake. The inner courtyard and the dwelling unit, and plan of the arrangement: 1, 2, 3 – dwelling units, 4 – farm accommodations, 5 – night accommodation hut, 6 – stone composition

domkniętością formy i horyzontalnością (ryc. 3). Budynek ten, zwykle najstarszy w całym zespole, występuje powszechnie w gniazdowych gospodarstwach farmerskich, stanowiąc formę rzeźbiarską, zwracającą się na zewnątrz. Nie zawiera on w sensie architektonicznym żadnej przestrzeni wewnętrznej, ponieważ jest – ze względów funkcjonalnych – od tego uwolniony. Wznosi się on jako autonomiczne ciało–drzewo, stanowiąc jedność materiału, konstrukcji i formy. Ta właściwość łączy go z grecką świątynią – podobnie jak ona, jest on wynikiem zinterpretowanej konfrontacji z naturą – daje wrażenie statycznego układu i odzwierciedla powszechne spotkanie nieba i ziemi [5]. W zależności od okręgu lofty mogą przybierać różne formy. Ta różnorodność wynika z różnorodności krajobrazów – kontekstu miejsca, warunków regionalnych i historycznych. W górach Telemarku spichlerze (poprzez detal naśladowujący motyw drzewa oraz typowo „drzewiasty” kształt – węższa podstawa i znacznie szersze piętro) podkreślają swoją rzeźbiarską jakość. Ich galeryjki i framugi drzwi są zwykle zdobione misterną snycerką. W rejonie Binenseen ar-



Ryc. 15. Zespół zabudowy wielorodzinnej w Strynie, widok zabudowy i plan założenia: 1, 2, 3 – domy czterorodzinne, 4 – garaże, 5 – przestrzeń wspólna z zielenią rekreacyjną

Fig. 15. A multi-family complex in Stryn, buildings and plan: 1, 2, 3 – four-family houses, 4 – garages, 5 – common recreation space

tykulacja formy jest surowsza – jako odniesienie do kształtu nagich skał. We wschodniej Norwegii lofty mają postać prostej skrzyni o węższej podstawie; można je także spotkać w lasach Szwecji i Finlandii.

Obecnie starannie odnowiony i pomalowany spichlerz stanowi niejednokrotnie najokazalszy budynek w gospodarstwie. Jest on zwykle posadowiony nieco ponad poziomem terenu, aby ograniczyć dostęp wilgoci. Jego forma, przypominająca drzewo, upodabnia go bardziej do rzeźby przestrzennej – elementu unikatowego, aniżeli do magazynu. Stanowi on najbardziej reprezentacyjną budowlę,

którą gospodarz chwali się przed gośćmi. W okresie letnim pięterko jest przeznaczone na pokój gościnny. W przeszłości sypiały tu niezamężne córki farmera, który usuwał na noc wiodące na górę schodki [7]. Współczesne lofty są malowane na kolor czerwony – barwę informującą o funkcjach gospodarczych lub wspólnotowych (ryc. 5). Norwegowie używają do tego celu farb opartych na naturalnych barwnikach – tlenkach żelaza – konserwujących i zabezpieczających drewno przed wilgocią. Tę samą barwę mają chaty noclegowe dla przygodnych turystów. Są to niewielkie budyneczki, stanowiące integralną część zespołów farmerskich, o formie naśladującej tradycyjne lofty. Mają one zwykle jednoprzestrzenne wnętrza, mieszczące dwa miejsca do spania (ryc. 11). W Norwegii obowiązuje *Allemannsretten* – Prawo dla Każdego, umożliwiający spędzenie nocy w obrębie terenu prywatnego, pod warunkiem niezakłócenia spokoju ludziom, zwierzętom i przyrodzie. Zimą chaty te są wykorzystywane jako spiżarnie. Nieodłącznym elementem zespołów farmerskich jest sauna i pomieszczenia gospodarcze – szopy, stajnie, warsztaty.

Kolor biały jest zastrzeżony wyłącznie dla budynków mieszkalnych (ryc. 8). W tradycyjnych gospodarstwach gniazdowych wznoszono domostwa sezonowe. Podział ten funkcjonuje do dziś w północnych rejonach kraju w obrębie jednego domu – część dolna użytkowana jest latem, górna – zimą.

Jednostki mieszkaniowe obecnie opierają się na kombinacji dwóch zasad konstrukcyjnych norweskiego *laft* i *stav*. Takie połączenie uwidoczniła grę przeciwstawnych sił, obecnych w norweskim krajobrazie – spotkanie gór z morzem (wertykalności z horyzontalnością) – dając jednocześnie wrażenie ich dynamicznej równowagi. Metoda *laft* nawiązuje do tradycyjnych, drewnianych konstrukcji wieńcowych, w których dominują kierunki poziome i masywność form. Stosowana obecnie drewniana okładzina naśladuje – poprzez horyzontalny rytm paneli dawny charakter budynków – pnących się ku górze i rozpościerających niczym drzewa. Efekt ten potęguje masywna, kamienna podwalina, dźwigająca lekką konstrukcję. Metoda *stav* akcentuje wertykalne miejsca krajobrazu. Jednostki mieszkaniowe mają konstrukcję szkieletową, z pełnym lub szklanym wypełnieniem (ryc. 13). Norweskie domy, niczym rośliny, rozwijają się z powierzchni ziemi – ze skalnej podwaliny wyrasta drewniane rusztowanie, piętrzące się ku górze.

Jednostki mieszkaniowe w obrębie gospodarstwa składają się zwykle z dwóch lub trzech sypialni, kuchni połączonej z jadalnią (ewentualnie z pokojem dziennym), łazienki i toalety. W układzie przestrzennym tradycyjnego domu jest widoczny aspekt kosmiczny: sercem założenia jest zazwyczaj pokój dzienny z kominkiem i dużym stołem – miejscem spotkań domowników. Jest to zwykle największe pomieszczenie, wokół którego skupiają się pozostałe funkcje.

Powierzchnia większości nowo wznoszonych domów nie przekracza 125 m². Standard ten stanowi ok. 2/3 zasobów mieszkaniowych, ponieważ kredyty na budowę większych budynków są udzielane bardzo niechętnie. Większe domy są zwykle finansowane przez prywatnych inwestorów, niekorzystających z kredytów. Za realizację infrastruktury technicznej – wodociąg, kanalizację i prąd

– są odpowiedzialne samorządy lokalne [6]. 99% zapotrzebowania na energię elektryczną pokrywają hydroelektrownie.

Zmienność aury, okresowe występowanie *Midnattssol* – Słońca o północy oraz nocy polarnych w regionach północnych kraju, wpływają bezpośrednio na sposób kształtowania formy architektonicznej. Jednostki mieszkaniowe, o głębokich traktach, są zwykle wyposażone w otwarte i częściowo zabudowane galerie.

Domy mają charakter archetypowy, niezależnie od stopnia zamożności właściciela, kojarzący się z bezpieczeństwem, przytulnością, ładem i stabilnością. Christian Norberg-Schulz określił ten aspekt norweskiej architektury jako klasycyzm. Jednostki mieszkaniowe są przeważnie drewniane, chociaż we współczesnych realizacjach coraz częściej stosowane są beton i cegła. Odznaczają się prostotą i funkcjonalnością, dzięki czemu stworzony obraz nie prowokuje swoją nadmierną dynamicznością, ani nie dominuje nad otoczeniem, przeciwnie – często wtapia się w tło lub tworzy z nim harmonijną kompozycję (ryc. 12).

Stosowane materiały nadają założeniom romantyczną lekkość. Naturalna faktura drewna w kolorach: bieli, granatu, błękitu lub żółci wzmacnia strukturę główną bryły budynku. Na materiały wykończeniowe stosuje się kamień, a także często ogólnie dostępny łupek oraz trawę. Trawiaste dachy, tak bardzo rozpowszechnione w przeszłości, stosowane są obecnie coraz rzadziej. Spotyka się wprawdzie założenia mieszkaniowe, które w całości lub częściowo są pokryte darnią. Dotyczy to bardzo starych gospodarstw lub tych budowanych w regionach najczęściej odwiedzanych przez turystów. Większość współcześnie wznoszonych domów kryje się jednak dachówką, łupkiem lub blachą, a tylko sporadycznie trawą.

Farmy składają się często z jednostek mieszkaniowych powstałych w różnym czasie, różniących się między sobą technologią wykonania i materiałem wykończeniowym. Przykładem takiego założenia jest zespół o układzie gniazdowym nad jeziorem Strynsvatnet koło Strynu. Charakterystyczna, zielonkawa barwa jeziora jest skutkiem przyjmowania wód roztopowych z pobliskich lodowców. W spokojnym lustrze wody odbijają się gospodarstwa farmerskie i okoliczne góry. Wspomniany zespół ma charakter agroturystyczny i składa się: z trzech jednostek mieszkaniowych, chaty noclegowej i pomieszczeń gospodarczych (ryc. 9–11, 14). Założenie to zamieszkuje wspólnota wielopokoleniowa. Każdy z domów otrzymał inne pokrycie: trawę, łupek i dachówkę.

*

Przestrzeń dziedzińca wewnętrznego często jest kształtowana z zastosowaniem potężnych, polnych kamieni (ryc. 14). Tworzą one kompozycje zwarte – podkreślające miejsce, usytuowane w centralnej części placu lub liniowe – akcentujące granicę założenia mieszkaniowego. Przestrzeń *sacrum* w obrębie zabudowań stanowi zerwanie homogeniczności przestrzeni. Zerwanie to symbolizuje otwór – *axis mundi* – przejście z jednego regionu kosmosu do drugiego. Obrazy odnoszące się do świętej osi świata to m.in. kamień. Wokół tej osi rozciąga się „nasz świat”.

Wspólnoty sąsiedzkie

Tam, gdzie sieć osadnicza ulega zagęszczeniu, obok tradycyjnych domów wolno stojących pojawiają się zwarte zespoły mieszkaniowe, charakteryzujące się małą skalą i występowaniem przestrzeni wspólnotowej. Ponad 50% zasobów mieszkaniowych w Norwegii stanowią małe domy mieszkalne 2-, 3-, 4-rodzinne [6]. Tworzą one często domknięte układy przestrzenne i – podobnie jak założenia farmerskie – skupiają funkcję mieszkaniową wokół wspólnego dziedzińca. Jest to z reguły zabudowa wolno stojąca lub łańcuchowa, łączona wiatami lub pomieszczeniami gospodarczymi. Za przykład może posłużyć założenie w Strynie. Położony na stromym zboczu zespół składa się z dwukondygnacyjnych domów czterorodzinnych łączonych garażami. Mieszkańcy wspólnoty zrezygnowali z prywatnych ogródków na rzecz przestrzeni wspólnej – rekreacyjnej, zlokalizowanej w obrębie wspólnego placu (ryc. 13, 15).

Jednostki mieszkaniowe zamieszkują zwykle 2 lub 3 osoby. Średnia powierzchnia mieszkalna na jednego mieszkańca wynosi ok. 60 m² i jest najwyższa w Europie [6].

Zespoły zabudowy wielorodzinnej o układzie grupowym charakteryzują się ludzką skalą i tworzą rozbudowane układy przestrzenne, zintegrowane z krajobrazem i zielenią. Gniazda mieszkaniowe stanowią elementy unikatowe lub są grupowane w pasma. Założenia te tworzone są ze struktur ażurowych, umożliwiających swobodną penetrację natury do wewnętrznych dziedzińców. Każdy zespół jest inny i niepowtarzalny. W porównaniu ze Szwedami, Duńczykami czy nawet Finami Norwegowie cenią sobie ponad wszystko prywatność, samowystarczalność i niezależność. Ma to bezpośrednie przełożenie na rozwiązania przestrzenne, w których część wspólnotowa jest słabiej rozbudowana. Układy mieszkaniowe nie tworzą jednolitej struktury, ale raczej zestaw indywidualnych światów połączonych w harmonijną całość.

W Norwegii przeważa własność prywatna (ok. 60% zasobów mieszkaniowych). Większość mieszkańców korzysta z kredytów. Szczególną rolę pełni Norweski Państwowy Bank Budownictwa Mieszkaniowego (The Norwegian State Housing Bank), dysponujący środkami finansowymi przekazywanymi z budżetu państwa.

Rola rządu w centralnym planowaniu zrównoważonego budownictwa mieszkaniowego wzrosła zwłaszcza w latach 90. XX w. Pożyczki nie są jednak udzielane na budowę domów zbyt małych i niespełniających minimum wymagań technicznych i funkcjonalnych. W realizowanych projektach zarówno założeń jedno-, jak i wielorodzinnych muszą być uwzględnione standardy powierzchniowe. Przykładowo, za minimalną kubaturę pomieszczeń przyjmuje się 15 m³. Przy średniej wysokości pomieszczenia mieszkalnego – 2,40 m, minimalna powierzchnia wynosi – 6,25 m². Większość wznoszonych mieszkań nie przekracza 110 m². Obowiązuje też zakaz budowy pomieszczeń bez dostępu światła dziennego. Projektowane domy są zwykle energooszczędne. Nie stosuje się materiałów konstrukcyjnych i wykończeniowych zaliczanych do alergenów. Rozwiązania przestrzenne uwzględniają potrzeby osób starszych i niepełnosprawnych, którzy mogą ubiegać się o niskoprocentowe i długoterminowe kredyty. Pożyczki mogą sięgać aż 85% kosztów wartości budowy. Osoby niepełnosprawne oraz młode małżeństwa są objęte specjalnym rządowym programem ochronnym [6].

Norwegia jest często nazywana *krajem innym niż wszystkie*. Swoją oryginalność zawdzięcza specyficznemu położeniu, szczególnemu ukształtowaniu terenu oraz narodowej dumie i poczuciu odrębności mieszkańców. Cechy te zadecydowały o specyficznym sposobie kształtowania przestrzeni mieszkaniowej, uwzględniającej zmieniające się z upływem czasu potrzeby mieszkańców i niestabilną, zmienną aurę otoczenia. Norweskie założenia gniazdowe można by krótko określić jako: *żyjącą część przestrzeni w zmieniających się granicach, ideę układu zaś najlepiej oddają słowa Rudolfa Schwarza: Krąg łączy jednego człowieka z drugim [...]. Jednostka zostaje włączona w formę wyższą i przez to staje się silniejsza [...]. Krąg jest najbardziej szczerą i potężną ze wszystkich figur, najbardziej jednoznaczna.[...] W punkcie centralnym ludzie są zjednoczeni. Jednak nie w taki sposób, że jednostka staje się samotna – wie raczej, że prawdziwa droga do wnętrza, do serc innych prowadzi przez centrum.[...] Między centrum a kręgiem tworzy się gwiazda, przez którą ludzie przekazują swoje bycie otaczającemu ich światu* [4, s. 24].

Ryciny – autorki.

All drawings by the author.

Bibliografia

- [1] Bresson Therese et Jean-Marie, *Maisons de bois architectures scandinaves*, Bordas, Paryż, 1986.
- [2] Cisek Ewa, *Przestrzeń egzystencjalna w norweskich założeniach mieszkaniowych*, [w:] *Psychologia organizacji przestrzeni środowiska mieszkaniowego*, Habitaty 2003, Wrocław 2004.
- [3] Cisek Ewa, *Zabudowa mieszkaniowa gniazdowa zdefiniowana przez symbol, formę, funkcję i uwarunkowania kulturowe*, praca doktorska, maszynopis dostępny na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1997.
- [4] Norberg-Schulz Christian, *Bycie, przestrzeń i architektura*, „Murator” 2000, nr 11.
- [5] Norberg-Schulz Christian, *Im Dialog mit der Tradition*, „Bauwel” 1996, nr 6–9.
- [6] Pawlikowska-Piechotka Anna, *Zrównoważone budownictwo mieszkaniowe w Norwegii*, „Przegląd Budowlany” 2003, nr 10.
- [7] Raczko Dariusz, *Pamięć długich łodzi*, „Dom i Wnętrze” 1995, nr 6(18).
- [8] Watts Allan, *Tao strumienia*, Zysk i S-ka, Poznań 1996.

The architectural and social structures of Norwegian round villages

Norway is often called „a country unlike all others”. Its unique character results from its specific location, special shaping of the terrain as well as national pride and the consciousness of individual character of its inhabitants. All activities connected with the manner of shaping the space of habitation arise from the structure of natural phenomena. Human habitation consists of: *genius loci*, architectural form and social structure. The best example of this kind of dependence are family and neighbourhood communities in round villages. Farms have become a very popular way of living in Norway. They have different forms depending on the context of place as well as regional and historical conditions. There are round villages in eastern and central Norway. They are inhabited by multi-generation families, creating unique structures based on one or two inner courtyards. Norwegians identify nature with a shrine. Trees and stones are a part of this sacredness and the „natural, secular

world”. The richness of forms in contemporary Norwegian architecture depends on two basic constructional principles: the Norwegian *laft* and *stav*. Norwegian architecture is distinguished by a classical character – stability, harmony and romanticism – manifesting itself in being close to nature and being a part of it. Norwegian houses seemingly grow out of the ground surface like plants. The space of the inner courtyards is shaped through the use of huge field stones. The round villages and the plan of houses have cosmic features. The hearth is usually the heart of the house, while the central part of the building complex is its inner courtyard. Stones accentuate the central part or the border of the habitation complex. Two-, three- or four-family houses comprise over 50% of Norway’s habitation resources. In 60% of Norwegian housing complexes private property dominates. The complexes create open structures allowing unconstrained penetration of nature into the inner courtyards.



Dr Janusz Bulat
Rysunek Bartłomieja Mackiewicza

Praca nagrodzona w Studenckim Konkursie Podobizn
Pracowników Naukowych